

Jerzy Wielowiejski

Okresy późnolatański i rzymski w Polsce południowo-wschodniej

Celem referatu jest przedstawienie zarysu aktualnego stanu badań nad okresem późnolatańskim i rzymskim w południowo-wschodniej Polsce i ukazanie specyfiki tego regionu na tle obszarów sąsiednich.

Nie jest to zadanie łatwe ponieważ obecnie nie można mówić o zamknięciu jakiegoś etapu badań. Wprost przeciwnie, znajdujemy się w początkowym okresie systematycznych prac wykopaliskowych oraz inwentaryzacyjnych, które dopiero za kilka lub kilkanaście lat mogą być uwieńczone monograficznymi publikacjami. Nie mniej z uwagi na charakter konferencji postaram się przedstawić ogólny stan naszej wiedzy o okresie późnolatańskim i rzymskim w ziemi rzeszowskiej. Ponieważ jednak okres ten i teren będzie jeszcze przedmiotem kilku innych referatów, ograniczę się tylko do paru węzłowych zagadnień, a mianowicie: osadnictwa, produkcji i wymiany, a zwłaszcza kontaktów z państwem rzymskim. Przy ostatniej kwestii główną uwagę skoncentruję na możliwościach poznawczych, jakich dostarczają porównawczo traktowane znaleziska monet rzymskich.

OKRES PÓŻNOLATEŃSKI

Okres ten w południowo-wschodniej Polsce jest znany bardzo słabo. Znaleziska osadnicze ceramiki typu przeworskiego znamy tylko w Grodziska Dolnego pow. Leżajsk¹, Zakrzowa pow. Tarnobrzeg² i ostatnio z Fredropola pow. Przemyśl³, a znaleziska grobowe z Gaci⁴ i Żurawiczek-Kamienicy pow. Przeworsk⁵. Poza tym w dwóch miejscowościach znaleziono pojedyncze fragmenty ceramiki typu celtyckiego: grafitowanej w Boguchwale pow. Rzeszów⁶ i malowanej w Turbii pow. Tarnobrzeg⁷. Dotychczas żadne stanowisko z okresu późnolatańskiego nie zostało systematycznie zbadane.

Nieco więcej danych mamy do zewnętrznych kontaktów ówczesnych mieszkańców ziemi rzeszowskiej. Są to z jednej strony importy celtyckie, a z drugiej wczesne importy rzymskie.

Z pośród 27 znalezisk monet celtyckich w Polsce tylko dwa znajdują się na terenie woj. rzeszowskiego. Są to: srebrna moneta z Medyki

pow. Przemyśl⁸ oraz złoty stater z Trepczy pow. Sanok⁹. Stater ten jest najstarszą monetą celtycką znalezioną w Polsce, gdyż został wybity w drugiej ćwierci II w p.n.e. Charakter tego znaleziska, podobnie jak szeregu innych, jest jednak niejasny.

Podobnie jak Z. Woźniak sądzę, że nieliczne monety celtyckie nie służyły na ziemiach polskich celom wymiany lokalnej, lecz raczej płacili nimi obcy kupcy za towary miejscowe¹⁰.

Do najwcześniejszych importów rzymskich należą dwa naczynia brązowe znalezione w pow. tarnobrzeskim, a mianowicie dzban z Dzikowa¹¹ i stamnos z okolicy Tarnobrzega¹². Niestety, okoliczności odkrycia tych naczyń są niezane.

Najbardziej zagadkowym przedmiotem jest srebrna głowa byka wydobyta 26. VI. 1826 r. w Radymnie z dna Sanu¹³. Ten unikalny zaginiony obecnie zabytek mógł mieć charakter kultowy. Datowanie jego na okres późnolatański wydaje się bardziej prawdopodobne, aniżeli na wczesny okres rzymski.

OKRES RZYMSKI

OSADNICTWO

Dzięki intensywnym pracom wykopaliskowym ostatniego dziesięciolecia na stanowiskach osadniczych z okresu rzymskiego trzy z nich, mianowicie w Maćkówce pow. Przeworsk¹⁴, Otałęży pow. Mielec¹⁵ i w Lesku¹⁶ zostały zbadane na przestrzeni wynoszącej po kilkanaście arów. W mniejszym stopniu przekopano osady w Grodzisku Dolnym¹⁷ i Koziarni¹⁸ pow. Leżajsk, Krasieczynie pow. Przemyśl¹⁹, Równem pow. Krosno²⁰, Świerchowej pow. Jasło²¹, Turbii pow. Tarnobrzeg²², Wietrznie-Bani pow. Krosno²³ i kilku innych miejscowościach. Trzeba pamiętać o tym, że były to wszystko prace ratownicze.

Osady zakładano w miejscach dogodnych dla rolnictwa i hodowli, przeważnie na stokach wzgórz opadających łagodnie ku południowi. Niektóre osady np. w Maćkówce i Otałęży obejmowały

mowały przestrzeń o powierzchni kilku hektarów. Najbardziej typową formą mieszkań były półziemianki wzmocnione nieraz słupami. W Krasiczynie, Machowie, Otałęży i Turbii natrafiono na pozostałości chat o konstrukcji słupowej²⁴, a w Grodzisku Dolnym, Maćkówce i Świerchowej prawdopodobnie o konstrukcji zrębowej²⁵. W Maćkówce obok siedzib ludzkich stwierdzono istnienie jam zasobowych, wędzarni i licznych śladów produkcji metalurgicznej²⁶.

W szeregu wypadków stwierdzono, że w pobliżu osad występują cmentarzyska. O ile jednak pod względem zagęszczenia stanowisk osadniczych dolina Sanu oraz pas ziem lessowych w środkowej części woj. rzeszowskiego niewiele ustępują znacznie lepiej zbadanym obszarom w dorzeczu górnej Wisły, to przy stanowiskach sepulkralnych sprawa przedstawia się inaczej. Wśród cmentarzysk płaskich mamy bowiem tylko jedno duże w Gaci koło Przeworska, gdzie odkryto 180 grobów²⁷ i jedno średnie w Kopkach pow. Nisko²⁸. Na pozostałych cmentarzyskach tego typu zbadano zaledwie po jednym, kilka lub wyjątkowo kilkanaście grobów. Z wyjątkiem szkieletowego grobu z Trześni pow. Tarnobrzeg są to wszystko pochówki ciałopalne, przeważnie jamowe lub popielnicowe. Na Podkarpaciu stwierdzono występowanie cmentarzysk kurhanowych, których chronologia nie jest jasna. W Świerchowej pow. Jasło naliczono około 300 grobów kurhanowych. Występują one licznie również na przedpołu Przełęczy Dukielskiej. Zbadanie szeregu stwierdzonych już przez archeologów rzeszowskich cmentarzysk obu typów jest pilnym postulatem badawczym.

Rozmieszczenie stanowisk kultury miejscowej oraz importów rzymskich w powiązaniu ze środowiskiem geograficznym pozwala wyróżnić kilka zasadniczych skupień osadniczych²⁹.

Największe z nich znajdowało się w kotlinie środkowego Sanu. Wzdłuż tej rzeki oraz nad jej dopływami, na żyznych glebach lessowych i madach, odkryto ok. jednej trzeciej wszystkich stanowisk archeologicznych woj. rzeszowskiego. Wśród nich znajdują się osady w Maćkówce pow. Przeworsk i w samym Przeworsku, Radymnie pow. Jarosław, i Krasiczynie pow. Przemyśl, cmentarzyska w Gaci, Budach Łańcuckich i Przeworskich, Chłopicach i Czastkowicach pow. Jarosław, 4 skarby i 30 monet ze znalezisk drobnych oraz 7 importów przemysłowych.

Omówione skupienie sąsiadowało od północnego wschodu z koncentracją osadnictwa w dolinie dolnego Sanu. Z licznych stanowisk archeologicznych jedynie osady w Grodzisku Dolnym i Koziarni pow. Leżajsk, Kopkach pow. Nisko i Turbii pow. Tarnobrzeg oraz cmentarzyska w Kopkach i Rozwadowie zostały częściowo zbadane. Region ten dostarczył też 2 skarby i 12 monet ze znalezisk drobnych oraz kilka importów przemysłowych wśród których wyróżnia się miecz z Rzeczycy Długiej pow. Tarnobrzeg.

Osadników przyciągała również dolina Wisły. Jej wschodni odcinek pomiędzy ujściami Wisłoki i Sanu obfituje w ślady licznych osad,

z których tylko jedna, w Otałęży pow. Mielec została dokładniej zbadana. Zasługuje ona na specjalną uwagę ze względu na to, że na jej terenie znaleziono w jamach osadniczych z wczesnego okresu rzymskiego aż 4 denary republikańskie, z których dwa okazały się bardzo rzadkimi na naszych ziemiach serratusami. Zbadano również część osady w Zakrzowie pow. Tarnobrzeg. Na ślady osad i cmentarzysk z importami rzymskimi natrafiono także w rejonie Machowa i Piaseczna z Zagłębiu Siarkowym. Ogółem omawiane skupienie dostarczyło 3 skarby, 13 monet ze znalezisk drobnych i dwa naczynia brązowe.

Czwarte skupienie osadnicze można wyróżnić nad środkowym Wisłokiem, głównie na terenie powiatu rzeszowskiego. Stwierdzono tam osady w Boguchwale i Rzeszowie-Staromieściu, cmentarzyska w Lubeni i Zalesiu, a poza tym skarb denarów i 6 monet ze znalezisk drobnych oraz terra sigillata. Należy przypuszczać, że ten zespół osadniczy wytworzył się nie tylko w oparciu o żyzną glebę, lecz także dzięki korzystnemu położeniu na skrzyżowaniu drogi wodnej Wisłoka ze szlakiem lądowym wzdłuż lessowej krawędzi Wyżyny Podkarpackiej.

Piąty rejon już nie zwarte, lecz rozproszone osadnictwa ciągnął się wzdłuż północnych stoków Beskidu Niskiego. Siedziby ludzkie skupiały się głównie na obszarze Dołów Jasielsko-Sanockich, w dolinach górnych biegów Ropy, Wisłoki, Jasiołki, Wisłoka, Osławy i Sanu. Stałe osady lub cmentarzyska stwierdzono w szeregu miejscowości: Świerchowa pow. Jasło, Kombornia, Krosno-Zawodzie, Wietrzno-Bania i Żarnowiec pow. Krosno, Haczów i Trześniów pow. Brzozów oraz Tyrawa Wołoska pow. Sanok i Lesko. Do tego dochodzą 3 skarby i 37 monet ze znalezisk drobnych oraz kilka importów przemysłowych. Jest rzeczą znaną, że stanowiska osadnicze na tym terenie nie przekraczają wysokości 300 m. Łącznie z odkryciami resztek zbóż i ostatnio także narzędzi rolniczych przemawia to za rolniczym charakterem osadnictwa, chociaż także hodowla typu pasterskiego musiały mieć duże znaczenie.

Oczywiście byłoby zbyt dużym uproszczeniem gdybyśmy przyjęli, że każde z wyróżnionych skupień osadniczych stanowiło odrębne terytorium plemienne. Nie jest jednak wykluczone że niektóre z nich, jak np. koncentracja osadnictwa w kotlinie środkowego, lub dolnego Sanu, czy też nad środkowym Wisłokiem, z uwagi na dość wyraźne granice naturalne istotnie mogły stanowić osobne jednostki polityczne.

Spróbuję teraz naszkicować rozwój osadnictwa w dorzeczu Sanu i Wisłoki. Nikła ilość stanowisk archeologicznych z późnego okresu lateńskiego pozwala przypuszczać, że ziemia rzeszowska była wówczas bardzo słabo zamieszкана. Sytuacja zaczęła się stopniowo poprawiać w pierwszych wiekach n.e. Spośród 38 dokładniej datowanych osad i cmentarzysk tylko 4 pochodzą z wczesnego okresu rzymskiego, 3 z II—III w., a 31 z późnego okresu rzymskiego. Jest rzeczą charakterystyczną, że stanowiska z wcze-

snego (Otałęż pow. Mielec, Zakrzów pow. Tarnobrzeg, Grodzisko Dolne pow. Leżajsk i Gać pow. Przeworsk) i środkowego okresu rzymskiego (Przeclaw pow. Mielec, Kopki pow. Nisko, Wietrzno-Bania pow. Krosno) występują głównie na prawym brzegu Wisły oraz w dolinie Sanu. Być może jest to oznaką, że osadnictwo kultury przeworskiej przesuwało się w kierunku południowo-wschodnim, z lepiej zaludnionej ziemi sandomierskiej³⁰. Dopiero z III i IV, a częściowo także V w. mamy liczne ślady osadnictwa we wszystkich regionach ziemi rzeszowskiej. Było to zapewne przejawem znacznego zwiększenia się liczby ludności, która jak świadczą liczne pozostałości osadnictwa typu przeworskiego na zachodniej Ukrainie i we wschodniej Słowacji, ekspandowała nie tylko w dolinę Dniestru, lecz także na tereny zakarpacie, w górne dorzecze Cisy³¹.

PRODUKCJA

Działalność produkcyjna starożytnych mieszkańców ziemi rzeszowskiej jest nam znana bardzo fragmentarycznie. Wynika to przede wszystkim ze szczupłej wciąż bazy źródłowej, a częściowo z braku badań wykopaliskowych ukierunkowanych na poznanie przynajmniej niektórych zagadnień produkcyjnych.

Usytuowanie większości osad na żyznych glebach i dolinach rzecznych obfitujących w pastwiska pozwala przypuszczać, że podobnie jak na innych obszarach środkowej Europy także tu podstawą gospodarki było rolnictwo i hodowla. Potwierdzają to nieliczne jeszcze odkrycia narzędzi rolniczych oraz źródła paleobotaniczne i paleozoologiczne. Z terenu woj. rzeszowskiego znamy dotąd tylko jedną radlicę żelazną odkrytą wraz z krojem w Lesku³², sierp z Boguchwały, część podobnego narzędzia z Maćkówki oraz żarna obrotowe z Radymna. Wszystkie te zabytki są datowane na późny okres rzymski. Żarna z Turbii i Wietrzna-Bania mogą pochodzić z końca okresu rzymskiego lub początku wczesnego średniowiecza.

Szczątki uprawianych roślin lub ich odciski odkryto na szeregu stanowisk, ale tylko z trzech osad zostały one fachowo określone. W Lesku w dwóch jamach zasobowych stwierdzono zwęglone ziarna pszenicy (orkisz i płoskurka), prosa, owsa, jęczmienia, żyta, lnu, grochu i kilku gatunków wyki³³. W Boguchwale rozpoznano odciski owsa i żyta³⁴, a w Maćkówce pszenicy, jęczmienia, owsa, żyta, prosa, wyki i grochu³⁵. Ponadto w Trześniowie pow. Brzozów odkryto resztki pszenicy i żyta, a w Wietrzno-Bani znaleziono prawdopodobnie wykę³⁶. W Lesku dominowała pszenica, zaś proso i owies zajmowały dalsze miejsca. Natomiast w Boguchwale i Maćkówce pozostałości owsa zdecydowanie przeważały nad wszystkimi innymi zbożami. Mamy tu ścisłą analogię do osad w rejonie Nowej Huty (Mogiła i Pleszów) również usytuowanymi na glebach lessowych³⁷. Przyjmuje się, że uprawa owsa w zachodniej Małopolsce została wprowadzona przez Cel-

tów³⁸. Prawdopodobnie stamtąd upowszechniła się ona w okresie rzymskim na szerszych obszarach południowej i środkowej Polski.

Kości zwierzęce występują w dużych ilościach na każdej osadzie, ale nie zostały dotąd nigdzie opracowane. Przeważają wśród nich szczątki bydła i świni, podobnie jak na innych obszarach ziem polskich w tym czasie³⁹.

Ślady produkcji metalurgicznej w formie brył żużla stwierdzono na terenie szeregu osad. W Maćkówce odkryto 5 palenisk wylepionych gliną, które były pokryte i otoczone licznymi bryłami rudy; być może były to prażnice⁴⁰. Obecność brył rudy, żużla i metalicznego żelaza w ziemiance nr 41 w Maćkówce pozwala domyślać się dalszej obróbki tego metalu. W Gaci pow. Przeworsk oraz Machowie i Skopaniu pow. Tarnobrzeg odkryto narzędzia kowalskie⁴¹.

W I i II w., podobnie jak na obszarach sąsiednich, lepiono naczynia ręcznie. W III w. obok tej prymitywnej techniki pojawiło się garncarstwo stosujące technikę obtaczania i toczenia. Ceramika siwa, szorstka i gładka, występuje z reguły na każdej osadzie z późnego okresu rzymskiego⁴². Towarzyszą jej często fragmenty dużych naczyń zasobowych. Chociaż wszystkie te typy nawiązują wyraźnie do ceramiki zachodniomałopolskiej, to jednak były najprawdopodobniej wyrabiane na miejscu. Wprawdzie nie odkryliśmy dotąd pewnych pieców garncarskich, ale w zachodniej części osady w Maćkówce wystąpiło szereg fragmentów polepy ze śladami otworów, które są charakterystyczne dla rusztów pieców garncarskich w rejonie Igołomi. Pozostałości nieokreślonego bliżej pieca garncarskiego odkryto w Otałęży. Należy przypuszczać, że późnorzymskie piece garncarskie zostaną odkryte w toku dalszych badań.

KONTAKTY Z PAŃSTWEM RZYMSKIM

Ziemia rzeszowska miała najbardziej korzystne położenie z wszystkich ziem polskich pod tym względem, że łączyły ją dogodnie szlaki komunikacyjne aż z trzema częściami państwa rzymskiego: prowincjami Pannonią i Dacją oraz miastami pontyjskimi.

Rzymskie importy przemysłowe na interesującym nas obszarze są jednak dotąd stosunkowo nieliczne. Znamy bowiem tylko cztery naczynia brązowe⁴³ i dwa bliżej nieokreślone⁴⁴, misę ceramiczną⁴⁵, fragmenty naczyń terra sigillata z trzech miejscowości⁴⁶, dwie lampy ceramiczne⁴⁷, miecz żelazny⁴⁸, brązową figurkę kobiecą, która była zapewne ozdobą jakiegoś naczynia⁴⁹, pierścień złoty⁵⁰, klucz żelazny⁵¹ oraz paciorki i fragmenty naczyń szklanych z kilku miejscowości. Dochodzi jeszcze do tego złoty medalion cesarza Walensa⁵². Niewielka ilość importowanych przedmiotów wynika z bardzo niedostatecznego stanu badań nad cmentarzyskami z okresu rzymskiego na terenie woj. rzeszowskiego. Trzeba jednak podkreślić, że niektóre zabytki znalezione jeszcze przed r. 1939 jak miecz, brązowa figurka, złoty medalion i lampy są nadal unikalnymi zabytkami rzym-

skimi w Małopolsce. Niestety, okoliczności odkrycia tych przedmiotów nie są nam znane.

O wiele liczniejsze są znaleziska monet rzymskich które ostatnio zebrał A. Kunisz⁵³. Dyna-

mikę ich przyrostu ukazują tabele I i II przy czym okazuje się, że w ciągu lat 1949—1969 ilość odkryć wzrosła o 334⁰/₀. Pod względem zagęszczenia znalezisk monetarnych Rzeszow-

Tabela I

Przyrost znalezisk monet rzymskich w woj. rzeszowskim pod względem kruszcowym (D — znalezisko drobne, S — skarb)

Kruszec	Rodzaj znaleziska	1909	1919	1929	1939	1949	1959	1969
AV	S	—	—	—	—	—	—	—
	D	1 12,5%	1 7,7%	1 7,7%	1 3,1 %	1 3,1%	2 3,0%	4 3,8%
AR	S	3 37,5%	3 23,1%	3 23,1%	4 12,5%	4 12,5%	7 10,4%	8 7,6%
	D	4 50,0%	9 69,2%	9 69,2%	13 40,6%	13 40,6%	33 49,3%	55 51,9%
AE	S	—	—	—	—	—	1 1,5%	1 1,0%
	D	—	—	—	9 28,1%	9 28,1%	17 25,3%	30 28,0%
AR-AE	S	—	—	—	—	—	1 1,5%	1 1,0%
	D	—	—	—	5 15,7%	5 15,7%	6 9,0%	7 6,7%
Razem		8	13	13	32	32	67	106

Tabela II

Przyrost znalezisk monet rzymskich w woj. rzeszowskim pod względem chronologicznym

Okres	Rodzaj znaleziska	1909	1919	1929	1939	1949	1959	1969
I do r. 98	S	—	—	—	—	—	—	—
	D	—	1 8,3%	1 7,7%	5 15,6%	5 15,6%	8 11,6%	19 17,8%
II 98—217	S	2 18,2%	2 16,7%	2 15,4%	3 9,4%	3 9,4%	6 8,7%	6 5,6%
	D	7 63,6%	7 58,4%	8 61,5%	11 34,4%	11 34,4%	34 49,3%	51 48,6%
III 217—306	S	—	—	—	—	—	—	—
	D	1 9,1%	1 8,3%	1 7,7%	3 9,4%	3 9,4	6 8,7%	9 8,4%
IV 306—361	S	—	—	—	—	—	1 1,4%	2 1,9%
	D	—	—	—	8 25,0%	8 25,0%	11 15,9%	12 11,2%
V po r. 361	S	—	—	—	—	—	—	—
	D	1 9,1%	1 8,3%	1 7,7%	2 6,2%	2 6,2%	3 4,4%	8 7,5%
Razem		11	12	13	32	32	69	107

skie nie ustępuje już pozostałym obszarom w dorzeczu górnej Wisły. Ogółem mamy wiadomości o znalezieniu 12 skarbów i 96 znalezisk drobnych (osadniczych, sepulkralnych i tzw. luźnych). Są to tylko te znaleziska, które dostarczyły monet określonych pod względem kruszcowym i chronologicznym.

Spośród 12 skarbów ani jeden nie dostał się w ręce badaczy w całości czy nawet większej części. Tylko 9 skarbów można bliżej określić pod względem charakteru i chronologii. Na koniec II lub początek III w. można datować 4 skarby denarów (Chmielów pow. Tarnobrzeg, Grabownica pow. Brzozów, Przędzel pow. Nisko i Wojków pow. Mielec). Podobną chronologię miały zapewne trzy dalsze skarby srebrne (Dzików i Trześń pow. Tarnobrzeg oraz Zarzeczce pow. Nisko), z których zachowały się tylko pojedyncze egzemplarze. Z końca III lub początku IV w. pochodzą dwa skarby zmieszanych monet srebrnych i brązowych (Jarosław i Wola Buchowska pow. Jarosław). Chronologia zmieszanego skarbu z Przemysła jest niepewna. Skarby z Dzikowa i Wojkowa miały zawierać po ok. tysiącu monet, a z Przędzela ok. 700 denarów.

Ze 138 monet dostarczonych przez znaleziska drobne co najmniej 12 wystąpiło w kontekście archeologicznym (6 na osadach i 6 na cmentarzyskach)⁵⁴. Poza tym 28 monet znaleziono w 10 miejscowościach, w których stwierdzono ślady osadnictwa z czasów rzymskich. Nie wykluczając ewentualności, że niektóre egzemplarze mogą pochodzić z rozproszonych kolekcji należy jednak przypuszczać, że ogromna ich większość to zguby dokonane jeszcze w starożytności. W przekonaniu tym utwierdza nas nie tylko fakt, że w miarę rozwoju badań terenowych coraz więcej monet występuje w kontekście archeologicznym, lecz także uderzające, nieprzypadkowe prawidłowości w składzie znalezisk drobnych na różnych obszarach, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

52	51	50	49	48
0,00	285	111	40	12
0,00	111	40	12	
SZLAKI HANDLOWE				
0,000	02	64	1,01	

Rozmieszczenie znalezisk importów i stanowisk kultury miejscowej w powiązaniu z siecią wodną i rzeźbą terenu, a także wiadomościami o przebiegu ważniejszych szlaków na obszarach sąsiednich, pozwalają z dużym prawdopodobieństwem odtworzyć ich trasy na obszarze ziemi rzeszowskiej⁵⁵.

Niewątpliwie najważniejszą arterią komunikacyjną była dolina środkowego i dolnego Sanu. Stanowiła ona odcinek tzw. szlaku czarnomorskiego, który łączył wybrzeże Morza Czarnego z dorzeczem Wisły i Bałtykiem. W dolinie Sanu i jej pobliżu znamy 2 skarby i 29 monet ze znalezisk drobnych z wczesnego i środkowego okresu rzymskiego oraz 4 skarby i 17 monet z późnego okresu rzymskiego. Ponadto na szlaku tym znaleziono około połowy importów przemysłowych z woj. rzeszowskiego.

Inny kierunek kontaktów zewnętrznych wyznaczyły doliny rzek płynących z południa, które poprzez przełęcze: Użocką, Łupkowską i Dukielską nawiązywały do prawobrzeżnych dopływów górnej Cisy. Nie będę tu omawiał roli tych przełęczy, gdyż jest to przedmiotem referatu mgr J. Janowskiego. Niewątpliwie umożliwiały one najkrótsze połączenia ziemi rzeszowskiej z jednej strony z Dolną Pannonią, mianowicie szlakiem wiodącym ku północnemu wschodowi z Aquincum, z drugiej zaś, być może z biegiem rzek Laborec-Latorica-Szamos, z północną Dacją.

Szlak wiodący od Przełęczy Łupkowskiej z biegiem Osławy i górnego Sanu jest poświadczony 11 monetami ze znalezisk drobnych z wczesnego i środkowego okresu rzymskiego, oraz 4 monetami z okresu późnorzymskiego. Z Przełęczy Dukielskiej⁵⁶ obcy kupcy mogli się kierować na północ wzdłuż Wisłoka lub Wisłoki. W dolinie pierwszej z tych rzek znaleziono 6 monet luźnych z II w. i 2 skarby z tego lub początku następnego stulecia, 5 monet z późnego okresu rzymskiego oraz kilka rzymskich importów przemysłowych. Na szlaku wzdłuż Wisłoki mamy 2 skarby i 17 monet ze znalezisk luźnych z wczesnego lub środkowego okresu rzymskiego, oraz 15 monet z późnego okresu rzymskiego. Skupisko dwóch naczyń brązowych, 2 skarbów (jeden bliżej nieokreślony) i 2 znalezisk drobnych w pow. tarnobrzesckim oraz 4 monety z Otałęży należy wiązać raczej ze szlakiem wiślanym.

Gdy porównamy teraz obydwie zasadnicze kierunki napływu monet rzymskich to okazuje się, że w świetle znalezisk drobnych tempo było mniej więcej jednakowe: zarówno na szlaku czarnomorskim jak też na szlakach wiodących od przełęczy karpackich około 60% przypada na wczesny i środkowy okres rzymski. Zasadniczą różnicę widzimy natomiast w chronologii skarbów. O ile na szlaku czarnomorskim mamy 2 skarby sprzed połowy III w. i 4 skarby z okresu późniejszego, to wszystkie 4 skarby znalezione na szlakach wiodących z południa pochodzą z końca II lub początku III w. Jeżeli dalsze odkrycia potwierdzą te proporcje, to będzie można wprowadzić wniosek, że we wczesnym i środkowym okresie rzymskim wszystkie szlaki służyły zarówno celom wymiany międzyplemiennej jak też handlowi dalekosiężnemu, podczas gdy w późnym okresie rzymskim ten podwójny charakter zachował tylko lub głównie szlak czarnomorski.

Przedstawiona chronologia importów monetarnych nie potwierdza rozpowszechnianego w literaturze przedmiotu poglądu, że interesujące nas szlaki odgrywały największą rolę w późnym okresie rzymskim. Przy obecnym stanie badań można przypuszczać, że szlaki wiodące dolinami Sanu i Wisłoki były już używane co najmniej od końca I w. Przebieg szlaku wzdłuż Wisłoka jest poświadczony dopiero dla II w., kiedy wszystkie omawiane trasy osiągnęły duże znaczenie. Zmalało ono poważnie w III w. Ale już w następnym stuleciu nastąpiło poważne ożywienie, które w mniej-

szym nasileniu utrzymało się, zwłaszcza na szlaku czarnomorskim, jeszcze w pierwszej połowie wieku V.

SPECYFIKA ZIEMI RZESZOWSKIEJ W ŚWIETLE ZNALEZISK MONETARNYCH

Na zakończenie chciałbym przedstawić kwestię szczególnie interesującą, a mianowicie, czy w świetle znanych obecnie źródeł można coś powiedzieć o specyfice ziemi rzeszowskiej w czasach rzymskich.

Dla wyjaśnienia specyfiki kultury miejscowej nadawał by się szczególnie najliczniejszy materiał zabytkowy, mianowicie ceramika. Ponieważ jednak została ona dotąd opublikowana tylko w niewielkim stopniu, przeto próba taka byłaby obecnie przedwczesna.

Lepiej przedstawia się sytuacja w zakresie wymiany. Wprawdzie rzymskie importy przemysłowe i monety są źródłami mniej licznymi, ale zwłaszcza te ostatnie posiadają za to inne walory, które czynią z nich pierwszorzędne źródło dla badań porównawczych. Są to: dokładnie określona data emisji, zróżnicowanie kruszcowe, duże rozprzestrzenienie, możliwość uchwycenia kierunków, chronologii i rozmiarów wymiany oraz akumulacji nadwyżek produkcyjnych lub też dóbr pochodzących z innych źródeł w formie skarbów.

Oceniając wysoko możliwości poznawcze, jakie tkwią w coraz liczniej znajdujących monetach rzymskich, pragnę zarazem przestrzec przed wciąż jeszcze u nas stosowaną błędną

praktyką łącznego traktowania monet z różnych rodzajów znalezisk. Przeciwno temu wystąpili niektórzy badacze niemieccy, czescy rumuńscy, holenderscy i polscy⁵⁷. Z ich badań wynika, że skład, pochodzenie, wartość poznawcza a także specyfika występowania w poszczególnych regionach skarbów i znalezisk drobnych są różne. Skarby są cennym źródłem przede wszystkim dla wymiany zewnętrznej, teauuryzacji i badania długości obiegu poszczególnych emisji. Natomiast całościowe ujęcia znalezisk drobnych dla większych regionów stanowią oparcie dla badań nad prawidłowościami napływu i obiegu monet, przebiegu szlaków handlowych, rozmieszczeniem osadnictwa i poziomem wymiany.

Znane nam obecnie znaleziska monet mogą się stać podstawą dla rozważań historycznych dopiero wówczas gdy uda się wykazać, że są one reprezentatywne zwłaszcza pod względem chronologicznym i kruszczowym dla monet znajdujących się w ziemi. Te znów powinny być tak samo reprezentatywne w stosunku do masy monetarnej kursującej na danym obszarze w czasach rzymskich⁵⁸. Przeprowadzone dotychczas analizy reprezentatywności na kilku wybranych obszarach wykazały, że znaleziska drobne są bardziej reprezentatywne od skarbów⁵⁹.

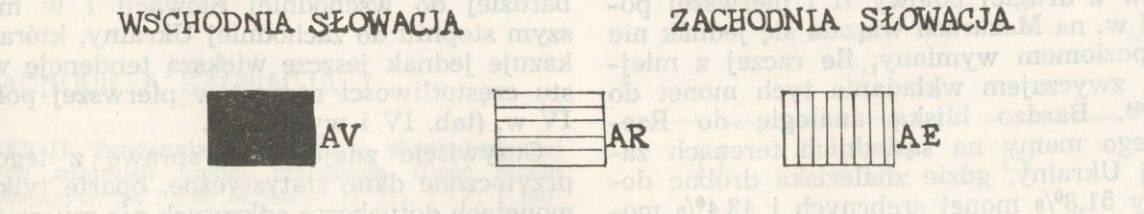
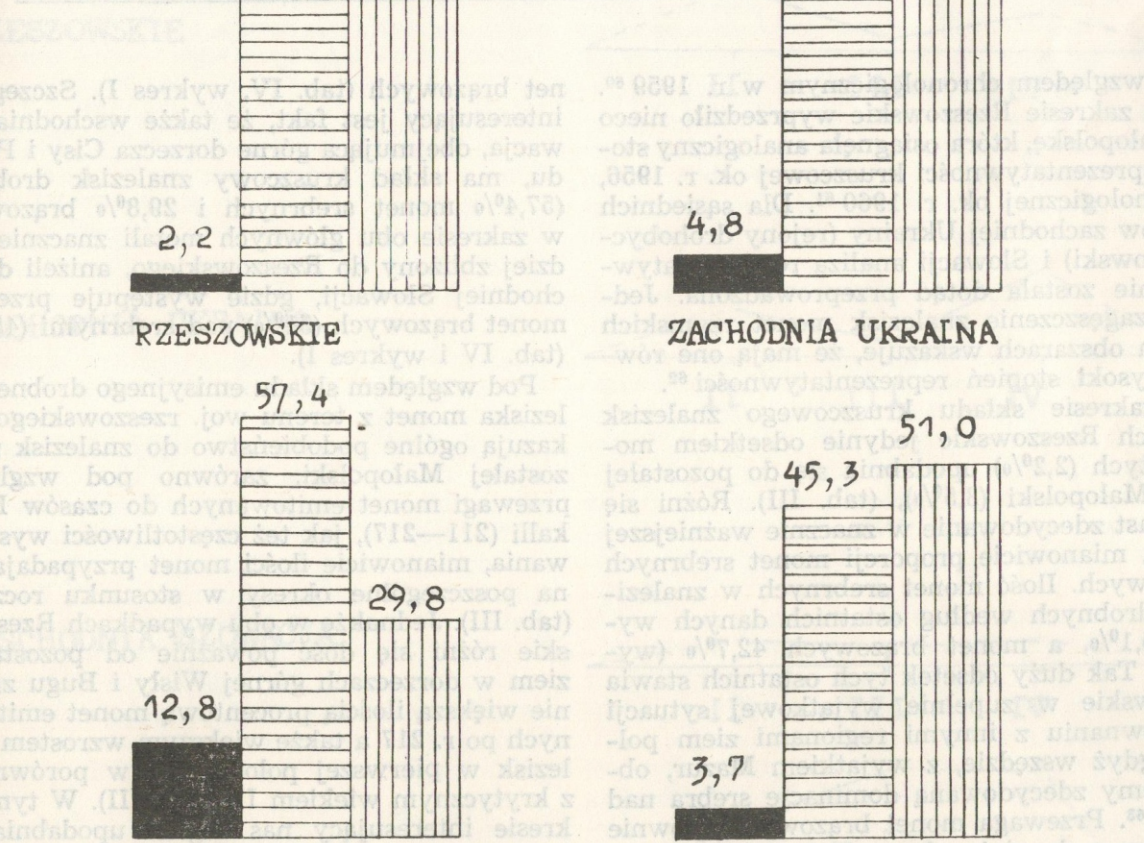
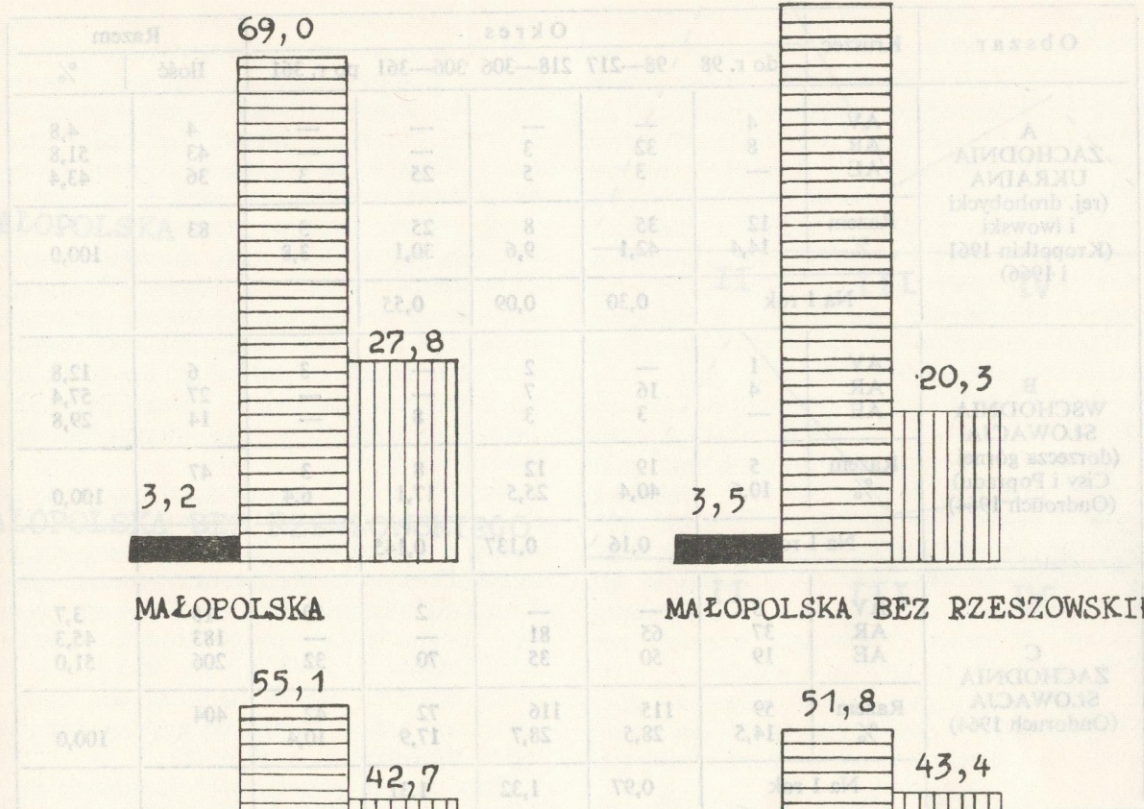
Badania porównawcze oparte na znaleziskach monetarnych mogą być uwieńczone pozytywnymi wynikami tylko w tym wypadku, gdy dane regiony cechuje wysoki stopień reprezentatywności. Znaleziska monet rzymskich w granicach obecnego woj. rzeszowskiego osiągnęły ten stopień pod względem kruszczowym już w r. 1939,

Tabela III

Monety rzymskie określone pod względem kruszczowym i emisyjnym w znaleziskach drobnych na terenie Małopolski i woj. rzeszowskiego

Obszar	Kruszec	Okres					Razem	
		do r. 98	98—217	218—306	306—361	po r. 361	Ilość	%
A MAŁOPOLSKA (Kunisz 1969)	AV	1	3	5	1	3	13	3,2
	AR	64	195	23	—	3	285	69,0
	AE	14	30	15	49	7	115	27,8
	Razem	79	228	43	50	13	413	
	%	19,1	55,2	10,4	12,1	3,2		100,0
Na 1 rok			2,1	0,43	1,0			
B MAŁOPOLSKA BEZ RZESZOWSKIEGO (Kunisz 1969)	AV	—	2	5	1	1	9	3,5
	AR	47	144	15	—	3	209	76,2
	AE	7	18	11	20	—	56	20,3
	Razem	54	164	31	21	4	274	
	%	19,7	59,8	11,3	7,7	1,5		100,0
Na 1 rok			1,50	0,31	0,42			
C RZESZOWSKIE (Kunisz 1969)	AV	—	1	—	—	2	3	2,2
	AR	17	51	8	—	—	76	55,1
	AE	7	12	4	29	7	59	42,7
	Razem	24	64	12	29	9	138	
	%	17,4	46,3	8,7	21,0	6,6		100,0
Na 1 rok			0,54	0,14	0,38			

Możemy wyliczyć odsetek kruszcowa w całym kręgu monet w zależności od regionu, w którym zostały wyemitowane, oraz od rodzaju kruszcowa (1% = 1 mm).



AV (solid black bar), AR (horizontal lines bar), AE (vertical lines bar)

WYKRES I. Struktura kruszcowa monet rzymskich w znaleziskach drobnych (1% = 1 mm)

Tabela IV

Monety rzymskie określone pod względem kruszcowym i emisyjnym w znaleziskach drobnych na terenie zachodniej Ukrainy i Słowacji

Obszar	Kruszec	Okres					Razem	
		do r. 98	98—217	218—306	306—361	po r. 361	Ilość	%
A ZACHODNIA UKRAINA (rej. drohobycki i lwowski (Kropotkin 1961 i 1966)	AV	4	—	—	—	—	4	4,8
	AR	8	32	3	—	—	43	51,8
	AE	—	3	5	25	3	36	43,4
	Razem %	12 14,4	35 42,1	8 9,6	25 30,1	3 3,8	83	100,0
Na 1 rok			0,30	0,09	0,55			
B WSCHODNIA SŁOWACJA (dorzecza górnej Cisy i Popradu) (Ondrouch 1964)	AV	1	—	2	—	3	6	12,8
	AR	4	16	7	—	—	27	57,4
	AE	—	3	3	8	—	14	29,8
	Razem %	5 10,6	19 40,4	12 25,5	8 17,1	3 6,4	47	100,0
Na 1 rok			0,16	0,137	0,145			
C ZACHODNIA SŁOWACJA (Ondrouch 1964)	AV	3	—	—	2	10	15	3,7
	AR	37	65	81	—	—	183	45,3
	AE	19	50	35	70	32	206	51,0
	Razem %	59 14,5	115 28,5	116 28,7	72 17,9	42 10,4	404	100,0
Na 1 rok			0,97	1,32	1,31			

a pod względem chronologicznym w r. 1959⁶⁰. W tym zakresie Rzeszowskie wyprzedziło niecałą Małopolskę, która osiągnęła analogiczny stopień reprezentatywności kruszcowej ok. r. 1956, a chronologicznej ok. r. 1960⁶¹. Dla sąsiednich obszarów zachodniej Ukrainy (rejony drohobycki i lwowski) i Słowacji analiza reprezentatywności nie została dotąd przeprowadzona. Jednakże zagęszczenie znalezisk monet rzymskich na tych obszarach wskazuje, że mają one również wysoki stopień reprezentatywności⁶².

W zakresie składu kruszcowego znalezisk drobnych Rzeszowskie jedynie odsetkiem monet złotych (2,2%) upodabnia się do pozostałej części Małopolski (3,5%), (tab. III). Różni się natomiast zdecydowanie w znacznie ważniejszej kwestii, mianowicie proporcji monet srebrnych i brązowych. Ilość monet srebrnych w znaleziskach drobnych według ostatnich danych wynosi 55,1%, a monet brązowych 42,7% (wykres I). Tak duży odsetek tych ostatnich stawia Rzeszowskie w zupełnie wyjątkowej sytuacji w porównaniu z innymi regionami ziem polskich, gdyż wszędzie, z wyjątkiem Mazur, obserwujemy zdecydowaną dominację srebra nad brązem⁶³. Przewaga monet brązowych, głównie sesterców z drugiej połowy II i pierwszej połowy III w. na Mazurach wiązała się jednak nie tyle z poziomem wymiany, ile raczej z miejscowym zwyczajem wkładania tych monet do grobów⁶⁴. Bardzo bliską analogię do Rzeszowskiego mamy na sąsiednich terenach zachodniej Ukrainy, gdzie znaleziska drobne dostarczyły 51,8% monet srebrnych i 43,4% mo-

net brązowych (tab. IV, wykres I). Szczególnie interesujący jest fakt, że także wschodnia Słowacja, obejmująca górne dorzecza Cisy i Popradu, ma skład kruszcowy znalezisk drobnych (57,4% monet srebrnych i 29,8% brązowych) w zakresie obu głównych metali znacznie bardziej zbliżony do Rzeszowskiego, aniżeli do zachodniej Słowacji, gdzie występuje przewaga monet brązowych (51%) nad srebrnymi (45,3%) (tab. IV i wykres I).

Pod względem składu emisyjnego drobne znaleziska monet z terenu woj. rzeszowskiego wykazują ogólne podobieństwo do znalezisk z pozostałej Małopolski, zarówno pod względem przewagi monet emitowanych do czasów Karakalli (211—217), jak też częstotliwości występowania, mianowicie ilości monet przypadających na poszczególne okresy w stosunku rocznym (tab. III). Jednakże w obu wypadkach Rzeszowskie różni się dość poważnie od pozostałych ziem w dorzeczach górnej Wisły i Bugu znacznie większą ilością procentową monet emitowanych po r. 217 a także większym wzrostem znalezisk w pierwszej połowie IV w. porównaniu z krytycznym wiekiem III (tab. III). W tym zakresie interesujący nas region upodabnia się bardziej do wschodniej Słowacji i w mniejszym stopniu do zachodniej Ukrainy, która wykazuje jednak jeszcze większą tendencję wzrostu częstotliwości rocznej w pierwszej połowie IV w. (tab. IV i wykres II).

Oczywiście zdają sobie sprawę z tego, że przytoczone dane statystyczne, oparte tylko na monetach dotychczas odkrytych nie muszą ściśle

MAŁOPOLSKA

MAŁOPOLSKA BEZ RZESZOWSKIEGO

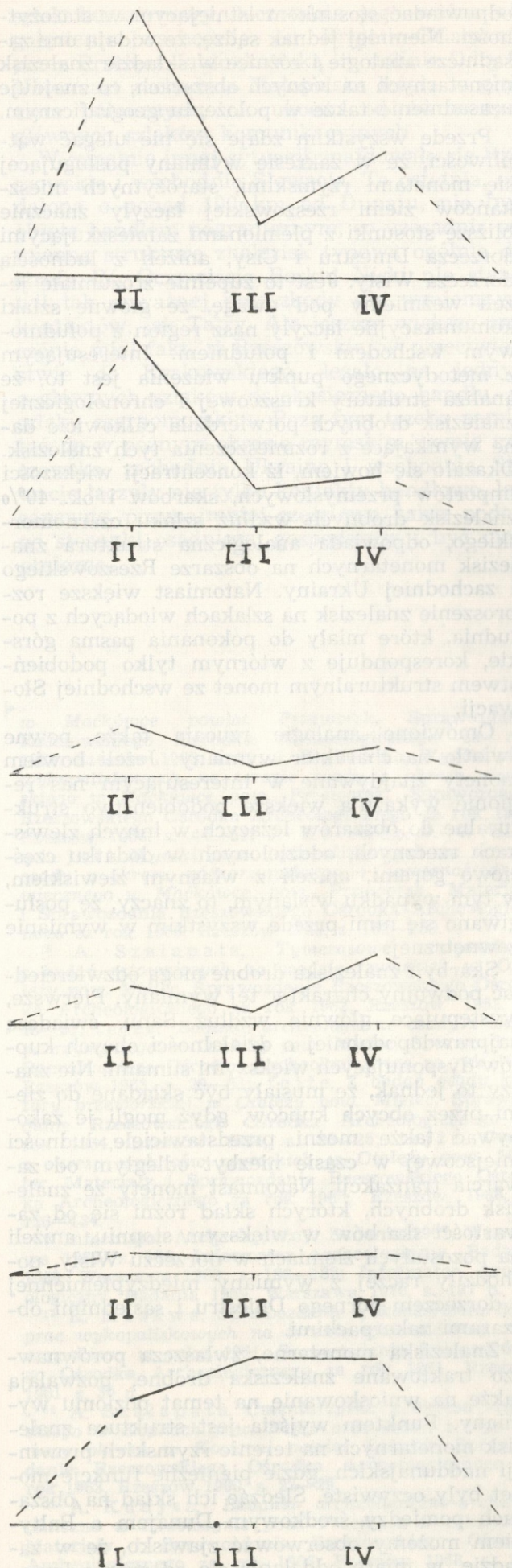
RZESZOWSKIE

ZACHODNIA UKRAINA

WSCHODNIA SŁOWACJA

ZACHODNIA SŁOWACJA

WYKRES II. Tendencje w strukturze chronologicznej drobnych znalezisk monet rzymskich (Ilość monet przypadających na 1 rok okresów: II, III, i IV; 1 moneta = 2 cm)



odpowiadać stosunkom istniejącym w starożytności. Niemniej jednak sądzę, że oddają one zasadnicze analogie i różnice w składzie znalezisk monetarnych na różnych obszarach, co znajduje uzasadnienie także w położeniu geograficznym.

Przede wszystkim zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w zakresie wymiany posługującej się monetami rzymskimi, starożytnych mieszkańców ziemi rzeszowskiej łączyły znacznie bliższe stosunki z plemionami zamieszkującymi dorzecza Dniestru i Cisy, aniżeli z ludnością dorzecza Wisły. Jest to zupełnie zrozumiałe jeżeli weźmiemy pod uwagę, że główne szlaki komunikacyjne łączyły nasz region z południowym wschodem i południem. Interesującym z metodycznego punktu widzenia jest to, że analiza struktury kruszcowej i chronologicznej znalezisk drobnych potwierdziła całkowicie dane wynikające z rozmieszczenia tych znalezisk. Okazało się bowiem, iż koncentracji większości importów przemysłowych, skarbów i ok. 40% znalezisk drobnych wzdłuż szlaku czarnomorskiego, odpowiada analogiczna struktura znalezisk monetarnych na obszarze Rzeszowskiego i zachodniej Ukrainy. Natomiast większe rozproszenie znalezisk na szlakach wiodących z południa, które miały do pokonania pasma górskie, koresponduje z wtórnym tylko podobieństwem strukturalnym monet ze wschodniej Słowacji.

Omówione analogie rzucają także pewne światło na charakter wymiany. Jeżeli bowiem monety znajdujące w interesującym nas regionie wykazują większe podobieństwo strukturalne do obszarów leżących w innych zlewiskach rzecznych, oddzielonych w dodatku częściowo górami, aniżeli z własnym zlewiskiem, w tym wypadku wiślanym, to znaczy, że posługiwano się nimi przede wszystkim w wymianie zewnętrznej.

Skarby i znaleziska drobne mogą odzwierciedlać podwójny charakter tej wymiany. Pierwsze, występujące głównie wzdłuż Sanu, świadczą najprawdopodobniej o działalności obcych kupców dysponujących większymi sumami. Nie znaczy to jednak, że musiały być składane do ziemi przez obcych kupców, gdyż mogli je zakopywać także możni przedstawiciele ludności miejscowej w czasie niezbyt odległym od zawarcia transakcji. Natomiast monety ze znalezisk drobnych, których skład różni się od wartości skarbów w większym stopniu, aniżeli na pozostałych ziemiach w dorzeczu Wisły, pochodziły raczej z wymiany międzyplemiennej z dorzeczem górnego Dniestru i sąsiednimi obszarami zakarpackimi.

Znaleziska monetarne, zwłaszcza porównawczo traktowane znaleziska drobne, pozwalają także na wnioskowanie na temat poziomu wymiany. Punktem wyjścia jest struktura znalezisk monetarnych na terenie rzymskich prowincji naddunajskich, gdzie pieniężne funkcje monet były oczywiste. Śledząc ich skład na obszarach pomiędzy środkowym Dunajem a Bałtykiem możemy obserwować zjawisko, że w zasadzie, w miarę oddalania się od granic Imperium, struktura znalezisk wykazuje coraz to

większe różnice. Można je uchwycić i ogólnie sklasyfikować za pomocą metody wykrywania różnic w pieniężnych funkcjach monet rzymskich poza granicami Cesarstwa⁶⁵. Wśród pięciu wyróżnionych stref Małopolska i wschodnia Słowacja znalazły się w obrębie tej samej strefy IV, obejmującej większość ziem polskich (z wyjątkiem Śląska i Mazur)⁶⁶. Peryferyjne położenie większości ziem tej strefy nie sprzyjało silniejszemu rozwojowi wymiany wewnętrznej przy użyciu monet rzymskich. Najprawdopodobniej pieniężne funkcje monet ograniczały się głównie do handlu międzyplemiennego. Słabszy obieg powodował ogromne rozmiary tezauryzacji, na skutek czego znaczna część nadwyżek osiąganych w produkcji i wymianie czy łupach wojennych ulegała zamrożeniu. Przeważająca część skarbów ma charakter depozytów wtórnych⁶⁷.

Oczywiście obecny podział na strefy jest bardzo ogólny, uwarunkowany obecnym stanem badań i opracowań. Gdy będziemy dysponowali szczegółowymi inwentarzami monet dla wszystkich dzielnic polskich, nie tylko ogólnym, zresztą niezmiernie pożytecznym zestawieniem A. Kunisza z 1965 r., na którym z konieczności oparłem swoje badania dla całej Polski, wówczas będzie można wykrywać różnice w obrębie mniejszych regionów.

Przykładem możliwości badawczych w tym zakresie jest właśnie specyfika ziemi rzeszowskiej, o czym była mowa wyżej. Z jednej strony różnice pomiędzy tym regionem a innymi ziemiami w dorzeczu górnej Wisły, z drugiej zaś uderzające analogie do sytuacji na terenie wschodniej Słowacji i zachodniej Ukrainy zbliżone pod względem kruszczowym i chronologicznym do cech typowych dla strefy III (Śląsk)⁶⁸ pozwalają przypuszczać, że ziemia rzeszowska mogła ogólnie przewyższać poziomem wymiany pozostałe obszary Małopolski.

Uświadamiam sobie, że wniosek taki, chociaż ostrożnie sformułowany, może być zaskakujący dla czytelnika, podobnie jak był niespodziewany dla samego autora. Przecież poziom wymiany jest funkcją nie tylko kontaktów zewnętrznych, lecz także lokalnej produkcji i wymiany. A w dziedzinie produkcji odkrycia na terenie zachodniej Małopolski dostarczyły znacznie więcej danych, aniżeli Rzeszowskie, że wymienię tylko ośrodki garncarskie nad górną Wisłą i zagłębie metalurgiczne w Górach Świętokrzyskich. Pamiętając o tym sprawdziłem ponownie swoje obliczenia oparte na analizie składu znalezisk monetarnych. Ponieważ jednak wymowa cyfr jest zupełnie jednoznaczna, postarałem się wyjaśnić zagadnienie na szerszym tle porównawczym.

Mógłby ktoś pomyśleć, że jeżeli w zakresie struktury znalezisk wschodnia Małopolska odpowiada wschodniej Słowacji, to zachodnia Małopolska powinna odpowiadać zachodniej Słowacji. W rzeczywistości jednak obydwa ostatnie regiony mają zdecydowanie różny skład znalezisk. W zachodniej Słowacji obserwujemy duże zagęszczenie znalezisk drobnych, a skarbów tylko 7 i to przeważnie małych. W zachod-

niej Małopolsce zagęszczenie znalezisk drobnych jest znacznie mniejsze, za to liczba skarbów, często dużych, dochodzi do 50. O ile w zachodniej Słowacji mamy dominację brązu nad srebrem w znaleziskach drobnych, to zachodnią Małopolskę cechuje wielokrotna przewaga srebra nad brązem (wykres I). Również struktura chronologiczna jest całkowicie odmienna: w zachodniej Słowacji najwyższa przeciętna roczna częstotliwości monet przypada na wiek III, który w zachodniej Małopolsce zaznacza się głęboką depresją (wykres II). Jedyne odsetek nieznacznych zresztą monet złotych jest zbliżony, ale pochodzą one przeważnie z różnych okresów.

Sądę, że obserwowane różnice, które spowodowały włączenie zachodniej Słowacji do strefy I, wynikają przede wszystkim z odmiennych warunków geograficznych. Zachodnią Słowację dzieliło bowiem od dorzecza górnej Wisły szereg pasm górskich, a zwłaszcza Tatry. Pierwszorzędne znaczenie miał także fakt, że zachodnia Słowacja graniczyła bezpośrednio z rzymską Pannonią na odcinku długości ok. 150 km, a przez jej obszar przechodził nie tylko główny

szlak bursztynowy, lecz także jego ważne odgałęzienie wschodnie od Brigetio-Celamantii przez Przełęcz Jabłonkowską ku dolinie Odry⁶⁹. Natomiast zachodnia Małopolska leżała w głębi ziem północnych, na uboczu od ówczesnych głównych szlaków komunikacyjnych.

W zupełnie innej sytuacji znajdowało się Rzeszowskie i wschodnia Słowacja. Ta ostatnia, oddalona o ponad 100 km od Dunaju, nie była obłona handlem pogranicznym, co uzasadnia odmienną strukturę znalezisk typową ogólnie dla strefy IV. Oczywiście Beskid Niski nie stanowił tak poważnej przeszkody dla wzajemnych kontaktów, jak Tatry. Ale jeszcze większe znaczenie miał fakt, iż Rzeszowskie, w przeciwieństwie do Krakowskiego, leżało na jednym z głównych szlaków dalekosiężnego handlu, na szlaku czarnomorskim. Poza tym trzeba pamiętać, że w późnym okresie rzymskim ziemię rzeszowską, zachodnią Ukrainę i wschodnią Słowację łączyły nie tylko kontakty handlowe, lecz zapewne, przynajmniej częściowo, także podobne stosunki osadnicze, gospodarcze i być może etniczne.

Przypisy

* Referat wygłoszony na X Ogólnopolskiej Konferencji Archeologicznej w Rzeszowie 19 lutego 1968 r. publikuję obecnie z pewnymi uzupełnieniami i modyfikacjami, które objęły stan badań do 1971 r.

¹ M. Aleksiewicz, *Zarys osadnictwa w okresie lateńskim i rzymskim oraz wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej na ziemię województwa rzeszowskiego*, Rocznik Województwa Rzeszowskiego, R. I, Rzeszów 1958, s. 51.

² M. Aleksiewicz, *op. cit.*, s. 49.

³ Informator Archeologiczny, Badania 1969, Warszawa 1970, s. 448.

⁴ K. Hadaczek, *Cmentarzysko ciałopalne koło Przeworska z epoki cesarstwa rzymskiego*, Teka Konserwatorska, t. III, Lwów 1909.

⁵ M. Aleksiewicz, *op. cit.*, s. 43.

⁶ A. Żaki, *Z archeologii województwa rzeszowskiego*, Rocznik Przemyski t. IX, Przemyśl 1962, s. 306.

⁷ M. Zeylandowa, *Osada kultury łużyckiej w Turbii, pow. Tarnobrzeg*, Materiały Archeologiczne, t. IV, Kraków 1963, s. 286.

⁸ Z. Woźniak, *Monety celtyckie z ziem polskich*, Wiadomości Numizmatyczne, t. XI, z. 4, Warszawa 1967, 226: 15.

⁹ Z. Woźniak, *op. cit.*, 227: 21.

¹⁰ Z. Woźniak, *op. cit.*, s. 217.

¹¹ W. Antoniewicz, *Dzban brązowy z okolicy Dółkowa koło Tarnobrzega*, *Slavia Antiqua*, t. IV, Poznań—Wrocław 1953, s. 87—95.

¹² W. Antoniewicz, *op. cit.*, s. 87; J. Wielowiejski, *Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, *Materiały Starożytne*, t. VI, Warszawa 1960, 391:1377.

¹³ W. Antoniewicz, *Srebrna głowa byka z Sanu*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. XX, Warszawa 1954, s. 236—266; R. Jamka, *Epoka żelaza w wiadłach Wisły i Sanu (od około 400 r. przed n. e. do 600 r. n. e.)*, *Rocznik Województwa Rzeszowskiego*, R. III, Rzeszów 1963, s. 28—30.

¹⁴ J. Wielowiejski, *Sprawozdanie z badań ratowniczych obiektów kultury przeworskiej w pow. przeworskim i radymiańskim w roku 1961*, *Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1961*, Rzeszów 1961, s. 35—40. Tenże, *Badania ratownicze na terenie osady z okresu rzymskiego*

w Maćkówce powiat Przeworsk, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963*, Rzeszów 1963, s. 33; J. Kolendo, *Wyniki prac wykopaliskowych na terenie osady z okresu rzymskiego w Maćkówce pow. Przeworsk*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1965*, Rzeszów 1966, s. 44—51; J. Kolendo, J. Wielowiejski, *Wyniki prac wykopaliskowych na terenie osady z okresu późnorzymskiego i wczesnośredniowiecznego w Maćkówce pow. Przeworsk*, *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1966*, Rzeszów 1968, s. 152—159.

¹⁵ A. Szałapata, *Tymczasowe sprawozdanie z badań ratowniczych na osadzie rzymskiej w Otależy pow. Mielec*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1962*, Rzeszów 1962, s. 19—21; tejsze, *Badania archeologiczne osady z okresu rzymskiego w Otależy pow. Mielec*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963*, Rzeszów 1963, s. 29—33; tejsze, *Z badań osady kultury przeworskiej w Otależy pow. Mielec*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1964*, Rzeszów 1964, s. 23—26; tejsze, *Osada z okresu wpływów rzymskich w Otależy pow. Mielec*, *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1966*, Rzeszów 1968, s. 126—134.

¹⁶ Informator Archeologiczny, *Badania 1967*, Warszawa 1968, s. 166; Informator Archeologiczny, *Badania 1968*, Warszawa 1969, s. 180—182; Informator Archeologiczny, *Badania 1969*, Warszawa 1970, s. 197 n.

¹⁷ K. Moskwa, *Sprawozdanie z konserwatorskich prac wykopaliskowych na terenie województwa rzeszowskiego w roku 1961*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1961*, Rzeszów 1961, s. 30 n.

¹⁸ A. Szałapata, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Koptkach pow. Nisko oraz osada z tego samego okresu w Koziażni powiat Leżajsk*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963*, Rzeszów 1963, s. 27—29.

¹⁹ A. Kunysz, *Badania archeologiczno-architektoniczne w Krasicyźnie pow. Przemyski w roku 1966*, *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1966*, Rzeszów 1968, s. 217; R. Jamka, *op. cit.*, s. 44, ryc. 16.

²⁰ Niepublikowane badania J. Janowskiego.

- ²¹ A. Szałapata, *Badania zwiadowcze w Świerchowej pow. Jasto*, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963, Rzeszów 1963, s. 34—36; tejże, *Badania archeologiczne w Świerchowej pow. Jasto*, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1965, Rzeszów 1966, s. 35—43; tejże, *Późnorzymska osada w Świerchowej pow. Jasto*, stan. nr 1, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1966, Rzeszów 1968, s. 134—137.
- ²² W. Radig, *Rettung germanischer und indogermanischer Bodendenkmäler im Generalgouvernement*, Deutsche Forschung im Osten, t. II, Krakau 1942, s. 256, 263 n.
- ²³ J. Janowski, *Materiały kultury przeworskiej (?) ze wsi Wietrzno przysiółek Bania pow. Krosno*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1966, Rzeszów 1968, s. 146—151; Informator Archeologiczny, Badania 1968, Warszawa 1969 s. 206 n.
- ²⁴ Krasiczyn pow. Przemyśl: A. Kunysz, *Badania archeologiczno-architektoniczne w Krasiczynie pow. Przemyśl w roku 1966*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1966, Rzeszów 1968, s. 217; Machów pow. Tarnobrzeg, Informator Archeologiczny, Badania 1967, Warszawa 1968, s. 171; Otaląż, pow. Mielec: A. Szałapata, *Badania archeologiczne osady z okresu rzymskiego w Otaląży pow. Mielec*, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963, Rzeszów 1963, s. 23, 31; Turbia, pow. Tarnobrzeg: R. Jamka, *op. cit.*, s. 44, ryc. 18.
- ²⁵ Grodzisko Dolne, pow. Leżajsk: K. Moskwa, *Sprawozdanie z konserwatorskich prac wykopaliskowych na terenie województwa rzeszowskiego w roku 1961*, Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1961, Rzeszów 1961, s. 30; Maćkówka, pow. Przeworsk: niepublikowane badania J. Wielowiejskiego; *Świerchowa pow. Jasto: A. Szałapata, Późnorzymska osada w Świerchowej pow. Jasto stan. nr 1*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka archeologicznego za rok 1966, Rzeszów 1968, s. 134.
- ²⁶ J. Wielowiejski, *Sprawozdanie z badań ratowniczych obiektów kultury przeworskiej w pow. przeworskim i radymniańskim w roku 1961*, Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1961, Rzeszów 1961, s. 35—40.
- ²⁷ K. Hadaczek, *op. cit.*
- ²⁸ R. Jamka, *Cmentarzysko w Kopkach (pow. niski) na tle okresu rzymskiego w Małopolsce zachodniej*, *Przegląd Archeologiczny*, t. V. Poznań 1935, s. 23—62.
- ²⁹ Pierwsze zestawienie stanowisk i ogólną charakterystykę osadnictwa opublikował M. Aleksiewicz, *op. cit.*, a następnie J. Wielowiejski, *Przemiany ...* s. 39 n., 242, 274. Nowszą charakterystykę dla części północnej przedstawił R. Jamka, *Epoka żelaza ...*, s. 30 nn.
- ³⁰ Por. R. Jamka, *Epoka żelaza ...*, s. 30; K. Godłowski, *Die Przeworsk—Kultur der mittleren und späten Kaiserzeit*, *Zeitschrift für Archäologie*, t. II, 1968, s. 262, ryc. 2, 4, 7.
- ³¹ M. Lamiová—Schmiedlová, *Dve sídliska z doby rimske na východnom Slovensku*, *Slovenská Archeologia*, t. XI, 1963, z. 1, s. 59 nn.
- ³² Informator Archeologiczny, Badania 1967, Warszawa 1968, s. 166.
- ³³ A. Szałapata, *Ratownicze badania archeologiczne osady z późnego okresu rzymskiego w Lesku*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1967, Rzeszów 1971, s. 124—127, ryc. 1.
- ³⁴ W. Giźbert, *Starożytne rolnictwo w rejonie Nowej Huty*, *Przegląd Archeologiczny*, t. XVI, Wrocław 1964, s. 18.
- ³⁵ J. Wielowiejski, *Konsumpcja żywnościowa w Polsce w okresach późnolateńskim i rzymskim*, *Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego*, t. IX, z. 3, 1968, tab. II i III.
- ³⁶ J. Janowski, *Uwagi o problematyce osadniczej na przedpolu Przełęczy Dukielskiej w okresie wpływów rzymskich*, *Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963*, Rzeszów 1963, s. 26.
- ³⁷ J. Wielowiejski, *Konsumpcja...*, s. 13.
- ³⁸ Ibidem.
- ³⁹ J. Wielowiejski, *Konsumpcja...*, tab. IV.
- ⁴⁰ J. Wielowiejski, *Sprawozdanie z badań ratowniczych...*, s. 35—37.
- ⁴¹ K. Hadaczek, *op. cit.*, s. 11, tabl. VIII; R. Jamka, *Epoka żelaza...*, s. 31.
- ⁴² Szereg stanowisk zestawiał R. Jamka, *Epoka żelaza...*, s. 36.
- ⁴³ Gać, pow. Przeworsk: rondel E 142—143 — J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 310:301 B; Przemysł—Kazanów: wiaderko E 39—40 — J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 362:1963 B; Piaseczno, pow. Tarnobrzeg: 2 naczynia — A. Krauss, *Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych przeprowadzonych w 1962 r. w Piasecznie, pow. Tarnobrzeg*, *Materiały Archeologiczne*, t. V. Kraków 1964, s. 223.
- ⁴⁴ Binarowa, pow. Gorlice: kociołek i patera — J. Martuszewski, *Powierzchniowo-poszukiwawcze i weryfikacyjne badania archeologiczne na terenie powiatu gorlickiego*, *Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1965*, Rzeszów 1966, s. 129.
- ⁴⁵ Cząstkowice, pow. Jarosław: J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 303:197 B 1.
- ⁴⁶ Grodzisko Dolne, pow. Leżajsk: informacja mgr K. Moskwy; Rzeszów: B. Rutkowski, *Terra sigillata znalezione w Polsce*, Wrocław 1960, 77:141 A; Przemyśl—Zasanie: J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 362:1064 B 1.
- ⁴⁷ Chyszów pow. Tarnów: Muzeum Archeologiczne w Krakowie nr inw. 8138 (niepublikowana); Majdan, pow. Kolbuszowa: J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 340:749.
- ⁴⁸ Rzeczyca Długa, pow. Tarnobrzeg: R. Jamka, *Rzymski miecz z Rzeczycy Długiej w powiecie tarnobrzekim*, *Sprawozdania z czynności i posiadzeń Polskiej Akademii Umiejętności*, t. XLII, Kraków 1937, nr 8, s. 269—272; K. Dąbrowski, J. Kolendo, *Z badań nad mieczami rzymskimi w Europie środkowej i północnej*, *Archeologia Polski*, t. XII, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, z. 2, s. 398—400.
- ⁴⁹ K. Majewski, *Importy rzymskie w Polsce*, Warszawa—Wrocław 1960, s. 24, tabl. XLI a-b; J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 297:107, ryc. 75.
- ⁵⁰ Iwonicz, pow. Krosno: J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 320:432.
- ⁵¹ Kopki, pow. Nisko: J. Wielowiejski, *Przemiany...*, 329:565 B 1, ryc. 77.
- ⁵² J. Kolendo, *Medalion cesarza Walensa z okolic Przemyśla*, *Archeologia* t. XIX, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 103—108.
- ⁵³ A. Kunisz, *Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969; zestawienie znalezisk monetarnych na s. 139—157 obejmuje m. in. wszystkie odkrycia z terenu woj. rzeszowskiego.
- ⁵⁴ A. Kunisz, *op. cit.*, s. 158—160.
- ⁵⁵ Bliższe omówienie przebiegu poszczególnych szlaków i roli przełęczy w Beskidzie Niskim znajduje się w pracy: J. Wielowiejski, *Kontakty Noricum i Panonni z ludami północnymi*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 225 n. i mapy 1—6.
- ⁵⁶ Szereg uwag o roli tej przełęczy wypowiedział ostatnio J. Janowski, *Rola przełęczy karpackich od środkowej epoki brązu do okresu wpływów rzymskich ze szczególnym uwzględnieniem regionu dukielskiego*, *Rocznik Muzeów Województwa Rzeszowskiego*, Rzeszów 1968, s. 33—48.
- ⁵⁷ Zestawienie poglądów w tej sprawie przedstawił J. Wielowiejski, *Kontakty...*, s. 122 n.
- ⁵⁸ J. Wielowiejski, *Niektóre problemy krutuki źródeł numizmatycznych do dziejów Polski starożytnej*, *Wiadomości Numizmatyczne*, t. V, z. 2, Warszawa 1961, s. 95 n.
- ⁵⁹ J. Wielowiejski, *Zagadnienie reprezentatywności znalezisk monet rzymskich*, *Wiadomości Numizmatyczne*, t. X, z. 1, Warszawa 1966, s. 153—162; A. Kunisz, *op. cit.*, s. 22 nn.
- ⁶⁰ J. Wielowiejski, *Dalsze uwagi do zagadnienia reprezentatywności znalezisk monet rzymskich*, *Wiadomości Numizmatyczne*, t. XIV, z. 2, Warszawa 1970, s. 90—99.

- ⁶¹ A. Kunisz, *op. cit.*, tab. II i III.
- ⁶² Wynika to ze wskaźników powierzchni przypadającej na jedno znalezisko porównanych z tabelami reprezentatywności J. Wielowiejski, *Dalsze uwagi...*, tab. VII i VIII.
- ⁶³ A. Kunisz, *Kontakty ludności ziem polskich z Imperium Rzymskim w świetle znalezisk monetarnych*, *Wiadomości Numizmatyczne*, t. IX, z. 3-4, Warszawa 1965, tab. XI.

- ⁶⁴ *Ibidem*, s. 175.
- ⁶⁵ J. Wielowiejski, *Kontakty...*, s. 240 nn.
- ⁶⁶ *Ibidem*, s. 250 n. i ryc. 26.
- ⁶⁷ *Ibidem* s. 252.
- ⁶⁸ *Ibidem*, s. 113, ryc. 15 i s. 114, tab. XXXI.
- ⁶⁹ J. Wielowiejski, *Szlaki komunikacyjne w Małych i Białych Karpatach oraz rola przełęczy Jabłonkowskiej w czasach rzymskich*, *Acta Archaeologica Carpathica*, t. VIII, z. 1-2, Kraków 1966, s. 139 nn.

Janusz Janowski

Przełęcze karpackie w okresie rzymskim

Rola przełęczy karpackich nie była dotychczas przedmiotem osobnego studium¹. Zagadnienie to skupiało wprawdzie uwagę niektórych badaczy kultury materialnej i prehistorycznej, było jednak omawiane na marginesie innych tematów, stawiano zazwyczaj ich drobne problemy². Problem znaczenia przełęczy karpackich w przedzialej wyznaczał się stopniowo, a mianowicie w miarę uzyskiwania i klasyfikacji nowych źródeł. Przez część badaczy przełęcze karpackie były rozpatrywane w osobnych artykułach i opracowaniach i omawiany w zakresie, na który nie wchodziła wstępna analiza wybranych faktów. W tym czasie był on jednak ograniczony lub niewystarczający w tych pracach, które wymagały uwzględnienia wyników badawczych przez badaczy, którzy do znaczenia przełęczy karpackich w średnio-wiecznym stanowiu nie tylko nie odwoływali się do prehistorii, ale i do dziejów krajów europejskich. Zapewniała ona wyjątkowo skromnie opracowane, ale niekiedy interesujące, wyczerpujące i przemyślane opracowania metodami naukowymi. Wyniki badań naukowych i osiągnięcia naukowe badawczych i wydawniczych, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane. Wyniki badań naukowych i osiągnięcia naukowe badawczych i wydawniczych, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane. Wyniki badań naukowych i osiągnięcia naukowe badawczych i wydawniczych, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane.

(może się to odnosić do krótkiego wykładu historyczno-geograficznego, w którym do tego czasu nie było jeszcze miejsca na problem przełęczy karpackich). Wyniki badań naukowych i osiągnięcia naukowe badawczych i wydawniczych, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane. Wyniki badań naukowych i osiągnięcia naukowe badawczych i wydawniczych, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane.

Wobec wyjątkowo trudnych i trudnych do rozwiązania problemów, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane. Wyniki badań naukowych i osiągnięcia naukowe badawczych i wydawniczych, które miałyby na celu przełamywanie dotychczasowych poglądów, były niekiedy bezwzględnie ignorowane.

¹ Karpatach: pt. *Przełęcze Karpackie w okresie rzymskim*, wydane w 1965 r. na X Ogólnopolskiej Konferencji Archeologicznej w Krakowie. Patrz X Ogólnopolska Konferencja Archeologiczna w Krakowie. *Wiadomości Archeologiczne*, t. XXIV, Warszawa 1964, z. 1, s. 108. Niektóre opracowania miały charakter more szczegółowy, problematyczny, uwzględniały w tym zakresie nie tylko dane, by opierały się na innych źródłach.